

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale II Karnym,

w składzie :

Przewodniczący : **SSR Antonina Surma**

Protokolant : Magdalena Górska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014 roku we Wrocławiu

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Śródmieścia:

Ireneusza Zielińskiego

sprawy karnej z oskarżenia publicznego :

M. K.

ur. (...) we W.

syna M. i A. zd. R.

PESEL (...)

**oskarżonego o to, że :**

w dniu 10 maja 2013 roku we W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując własnym samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), jechał prawym pasem ruchu ul. (...) od strony ul. (...) i zbliżając się do przejścia dla pieszych oznaczonego znakami D-6 i P-10 oraz skrzyżowania z ul. (...), nie zachował szczególnej ostrożności, a zwłaszcza w niedostatecznym stopniu obserwował przedpole jazdy oraz nie zmniejszył prędkości tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszych znajdujących się na przejściu lub na nie wchodzących w wyniku czego potrącił E. M., która przechodziła przez jezdnię ul. (...) na przejściu dla pieszych z lewej strony na prawą, w stosunku do jazdy w/w samochodu, czym spowodował u E. M. złamanie gałęzi dolnej kości łonowej lewej, złamanie krzyżowej po stronie lewej i skręcenie kręgosłupa szyjnego co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała trwającym dłużej niż 7 dni

**tj. przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.**

I. uznaje oskarżonego **M. K.** za winnego zarzuconego jemu czynu, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzeka w stosunku do oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku, zobowiązując jednocześnie oskarżonego do zwrotu prawa jazdy odpowiednim organom;

IV. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej E. M. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem nawiązki;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 27, poz. 152) zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w tym od opłaty;

VI. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. D. kwotę 546,12 złotych z VAT tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Sygn. akt II K 747/13

## UZASADNIENIE

W toku postępowania w sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

Dnia 10 maja 2013r. około godz. 21.00 ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku al. (...) jechał kierujący ciemnozielonym F. (...) nr rej. (...) M. K.. W samochodzie znajdowała się także jego żona R.- siedząca na tylnym prawym siedzeniu, dwójka ich dzieci, zaś miejsce obok kierowcy z przodu zajmowała koleżanka R. K.- J. C.. Podczas jazdy kobiety rozmawiały ze sobą.

M. k. był trzeźwy.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego - k. 25, 96, zeznania świadka J. C. - k. 20, 99,

zeznania świadka R. K. - k. 21, 98, zeznania świadka D. M. -

k. 14, 99, protokół badania trzeźwości - k. 8 - 9).

Warunki drogowe były trudne: było ciemno, padał deszcz, a opady się nasilały.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego - k. 25, 96, zeznania świadka J. C. - k. 20, 99,

zeznania świadka J. K. - k. 13, 99).

M. K. poruszał się prawym pasem ruchu, przy osi jezdni. Przed sobą miał pustą drogę. Ze strony przeciwnej było średnie natężenie ruchu.

M. K. poruszał się z prędkością około 35 km/h. - Zbliżając się do przejścia dla pieszych zwolnił do około 30 km/h.

Przejście dla pieszych oznakowane było poziomymi znakami „P - 10” oraz pionowymi „D - 6”.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego - k. 25, 96, zeznania świadka R. K. - k. 21,

szkic miejsca wypadku - k. 3, opinia biegłego - k. 55 - 60, 105).

E. M., ubrana w śliwkowa kurtkę oraz popielate spodnie normalnym krokiem zbliżała się do przejścia dla pieszych. W rękach miała torby z zakupami. Kiedy dotarła do przedzielającej jezdnię wysepki, kontynuowała przechodzenie przez jezdnię, mimo, że zauważyła nadjeżdżający samochód. Uznała, że dość duża odległość pojazdu od przejścia oraz jego niezbyt duża prędkość pozwolą jej na bezpieczne przejście na drugą stronę jezdni.

(Dowód: zeznania świadka D. M. - k. 14, 99, zeznania świadka J. K. -

k. 13, 99, zeznania świadka E. M. - k. 17 - 18, 97).

Przechodząc przez końcówkę drugiej połowy jezdni E. M. zauważyła, że nadjeżdżający samochód nie zatrzymuje się. Kobieta oparła się oburącz o przód maski samochodu od strony kierowcy.

(Dowód: zeznania świadka E. M. – k. 17, 97, opinia biegłego – k. 105).

Kiedy przód samochodu znajdował się w połowie pasów przejścia dla pieszych, M. K. zauważył, że na masce jego samochodu pojawił się zarys postaci. Wcisnął wtedy do oparu pedał hamulca oraz skręcił kierownica w prawo.

Następnie mężczyzna usłyszał huk uderzenia. Samochód uderzył E. M. w przednią część lewego biodra, a następnie, postać zniknęła mu z pola widzenia. W wyniku potrącenia, kobieta „przeleciała” z prawej strony maski samochodu na lewą i upadła na lewym pasie ruchu.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 25, 96, zeznania świadka J. C. – k. 20, 99,

zeznania świadka R. K. – k. 21, zeznania świadka D. M. – k.

14, 99, zeznania świadka J. K. – k. 13, 99, zeznania świadka E. M. –

k. 17 - 18, 97).

Mężczyzna przejechał odległość około 2 – 3 m.

Kiedy wysiadł zobaczył leżącą na jezdni kobietę, która znajdowała się na lewo od jego samochodu. Kobieta ubrana była na ciemno, obok niej leżała torba z zakupami. – Kobieta leżała skosem na jezdni, głową w kierunku jazdy ich samochodu.

Kierujący podszedł do niej, przeproszał twierdząc, że pieszej nie widział. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 25, 96, zeznania świadka J. C. – k. 20, 99,

zeznania świadka D. M. – k. 14, 99, zeznania świadka E. M.

– k. 17 - 18, 97).

M. K. odwiedził E. M. w szpitalu i przeprosił ją za wypadek.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 25, 96, zeznania świadka E. M. – k. 18,

97).

W wyniku zajścia E. M. doznała złamania gałęzi dolnej kości łonowej lewej, złamania krzyżowej po stronie lewej i skręcenia kręgosłupa szyjnego co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała trwającym dłużej niż 7 dni.

E. M. do chwili obecnej poddawana jest rehabilitacji i odczuwa dolegliwości związane ze zdarzeniem.

(Dowód: opinia sądowno – lekarska – k. 15, zeznania świadka E. M. – k. 18, 97).

Stan powyższego zagrożenia wytworzył i sytuację wypadkową spowodował M. K..

(Dowód: opinia biegłego – k. 55 – 60, 105).

Oskarżony M. K. to czterdziestodziewięcioletni żonaty mężczyzna, ojciec dwojga małoletnich dzieci.

M. K. uzyskał wykształcenie średnie. Obecnie jest bezrobotny – zarejestrowany w PUP - bez prawa do zasiłku.

Zgodnie z własnym oświadczeniem, oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był też karany sądownie.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 24, 95, KRK – k. 27).

Oskarżony początkowo nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przed sądem jednak przyznał się do jego popełnienia. W toku postępowania składał wyjaśnienia.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o szczere zeznania pokrzywdzonej E. M.(k. 17 – 18, 97), która opisała, że w chwili zdarzenia wracała do domu. Przechodziła po pasach dla pieszych mając w obu rękach torby z zakupami. Przyznała, że miała na sobie ubrania o ciemnych kolorach. Jak wskazała pokrzywdzona, zdarzenie miało miejsce na drugiej części jezdni - oddzielonej wysepką od przebytej już przez nią części jezdni. Jak wskazała E. M.wiedziała zbliżający się do przejścia pojazd, niemniej jednak oceniła, iż ponieważ nie jechał szybko, a ona znajdowała się na pasach, zdąży przejść na drugą stronę, bądź też pojazd ten zatrzyma się przed pasami.

Świadek zeznała również, że znajdując się w bezpośredniej bliskości pojazdu, oparła się oburącz o jego maskę, co potwierdził też oskarżony twierdząc, że po zauważeniu zarysu postaci usłyszał, jakby ktoś uderzył otwartą dłońią w samochód.

E. M.wskazała także miejsce uderzenia jej przez samochód oraz przyznała, że po zdarzeniu M. K.przeproszał za zajście, tłumacząc, iż jej nie widział. Odwiedził ją też w szpitalu.

Kobieta wskazała również na odniesione w toku zdarzenia obrażenia i wypowiedziała się co do dalszego leczenia, wskazując, iż nie jest ono zakończone, jak też, iż pełnej sprawności prawdopodobnie nie da się jej przywrócić.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd wykorzystał także obiektywne zeznania D. M.(k. 12, 99) oraz jego konkubiny J. K.(k. 13, 99), którzy w chwili zdarzenia znajdowali się przy wejściu sklepu znajdującego się na rogu ul. (...), skąd obserwowali jego przebieg. D. M.wskazał, że pokrzywdzona przekraczała ulicę normalnym krokiem, niosąc w obu rękach torby z zakupami. Oboje świadkowie opisali też ułożenie pokrzywdzonej po zdarzeniu. Nadto, J. K.wskazywała, że sprawca wypadku po zdarzeniu mówił, że nie zauważył potrąconej kobiety.

Sąd dał też – w przeważającej mierze - wiarę jednoznacznym i konsekwentnym w toku całego postępowania wyjaśnieniom oskarżonego (k. 96, 25 – 26), który wskazał, że około 21.00 dnia 10 maja 2013r., kiedy jechał ul. (...)czuł się dobrze, a jego samochód był sprawny technicznie, lecz z uwagi na ulewny deszcz, warunki jazdy były trudne. Jak wyjaśnił, jechał z prędkością około 35 km/h, przed nim nie jechał żaden pojazd. Ponieważ często jeździ tą drogą, kiedy zbliżał się do przejścia dla pieszych, zwolnił do około 30 km/h. Jak wyjaśnił, nie zauważył żadnych pieszych ani z lewej, ani a prawej strony przejścia, ani też na wysepce. M. K.wskazał, że zarys postaci po raz pierwszy zobaczył, kiedy przodem pojazdu był w połowie przejścia dla pieszych. Wtedy zarys ten zauważył na masce samochodu. Wtedy też zaczął gwałtownie hamować i skręcił kierownicą w prawo. Następnie usłyszał huk uderzenia, a postać zniknęła z maski pojazdu. Jak wskazał, kiedy wysiadł zauważył kobietę leżącą w lewo od kierowanego przez niego pojazdu. Jak wyjaśnił M. K., co spójne jest z relacją pokrzywdzonej, interesował się jej stanem zdrowia i przeprosił za wypadek. W postępowaniu przygotowawczym wskazał, jednak, iż nie czuje się winny wypadkowi, gdyż to pokrzywdzona wtargnęła mu na jezdnię, a on przed zdarzeniem – jadąc prawidłowo – jej nie widział.

Nie dano mu, natomiast, wiary co do wskazania, że jechał lewym pasem ruchu, na nieprawdziwość którego to twierdzenia wskazał biegły, opierając się w tej materii na postawie powypadkowej pozycji pojazdu, jak też zeznaniach świadków: J. K. i D. M..

Zbieżne z powyższymi w zakresie prędkości jazdy oskarżonego, warunków panujących na drodze są zeznania żony M. K.– R. K. (k. 21, 98), która tego dnia siedziała z tyłu kierowcy po jego prawej stronie. Jak wskazała, kiedy przejeżdżali przez przejście dla pieszych usłyszała huk, jakby coś spadło ma maskę pojazdu. Wtedy też „coś jej mignęło z lewej strony w końcówce przedniej szyby”. Nadto kobieta wskazała, że mimo, iż siedziała z tyłu i rozmawiała z koleżanką,

obserwowała drogę. – Jak zeznała, choć wysepki oddzielającej pasy ruchu nie widziała, wiedziała, że ona tam się znajduje. Nie widziała natomiast, nikogo, kto by znajdował się w jej pobliżu.

Złe warunki jazdy potwierdziła też inna pasażerka samochodu marki F. (...)– J. C.(k. 20,99), która w swoich obiektywnych relacjach zeznała, że mimo, iż siedziała na przednim siedzeniu obok kierowcy, nie skupiała się na obserwowaniu jezdni. W pewnym momencie jednak usłyszała „jakby ktoś mocno otwartą dłoń uderzył w maskę samochodu”, czym potwierdziła też relacje R. K.. Wtedy też poczuła gwałtowne hamowanie pojazdu oraz skręt w prawo.

W toku postępowania nie posłużono się, natomiast, relacjami M. C. (k. 39,99), która nie była świadkiem wypadku, a jedynie pożyczyla oskarżonemu trójkąt ostrzegawczy do zabezpieczenia miejsca wypadku.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd wykorzystał fachową, sporządzoną w oparciu o relacje uczestników zdarzenia, jak też o jego dokumentację, oraz o badanie pojazdu, opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych (k. 55 – 60, 105). Wynika z niej ponad wszelką wątpliwość, że sytuację wypadkową spowodował M. K., który nieuważnie obserwował ruch pieszych w okolicy przejścia dla pieszych i mimo, że miał możliwość, nie zauważył pieszej znajdującej się na pasach. E. M., natomiast, nie przyczyniła się do tego wypadku. Co więcej, biegły wnioski tak wydanej opinii podtrzymał podczas rozprawy dnia 22 stycznia 2014r. (k. 104 – 105), kiedy to kategorycznie stwierdził, iż we wskazanych okolicznościach nie można mówić o jakimkolwiek przyczynieniu pokrzywdzonej do wypadku.

W toku postępowania posłużono się również sporządzonymi przez odpowiednie podmioty, z zachowaniem zasad wiedzy fachowej, a zatem obiektywnych dla Sądu: szkicem miejsca wypadku (k. 3), wskazującym na miejsce zdarzenia, jak też protokołem badania trzeźwości M. K. (k. 8 – 9), z którego wynika, że podczas zdarzenia oskarżony był trzeźwy.

Nie posłużono się, natomiast, protokołem oględzin miejsc wypadku (k. 4 – 5), który – z uwagi na dynamiczny charakter zjawisk atmosferycznych (ulewny deszcz) mógł nie odzwierciedlać w pełni warunków panujących podczas zdarzenia.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego w sprawie, wykorzystano, również obiektywną opinię sadowo – lekarską dotyczącą charakteru i rodzaju obrażeń odniesionych przez E. M.(k. 15), wskazującą na charakter i rodzaj odniesionych przez nią obrażeń.

Wykorzystano również dane o karalności oskarżonego (k. 27), z których wynika jego uprzednia niekaralność, jak też jego dane osobopoznawcze (k. 62) – w zakresie niesprzecznym z najbardziej aktualnymi danymi podawanymi przez oskarżonego w toku rozprawy głównej.

Nie wykorzystano, natomiast, informacji (...) S.A. (k. 45, 49), dotyczących oświetlenia miejsca zdarzenia w chwili wypadku, fakt włączenia którego – wobec braku precyzyjnego wskazania czasu wypadku - okazał się niemożliwy do ustalenia.

Mając powyższe na względzie, oskarżonego M. K. uznano za winnego tego, że w dniu 10 maja 2013 roku we W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując własnym samochodem osobowym marki F. (...)nr rej. (...), jechał prawym pasem ruchu ul. (...)od strony ul. (...)i zbliżając się do przejścia dla pieszych oznaczonego znakami D-6 i P-10 oraz skrzyżowania z ul. (...), nie zachował szczególnej ostrożności, a zwłaszcza w niedostatecznym stopniu obserwował przedpole jazdy oraz nie zmniejszył prędkości tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszych znajdujących się na przejściu lub na nie wchodzących w wyniku czego potracił E. M., która przechodziła przez jezdnie ul. (...)na przejściu dla pieszych z lewej strony na prawą, w stosunku do jazdy w/w samochodu, czym spowodował u E. M. złamanie gałęzi dolnej kości łonowej lewej, złamanie krzyżowej po stronie lewej i skrzywienie kręgosłupa szyjnego co skutkowało naruszeniem czynności narządów jej ciała trwającym dłużej niż 7 dni.

Jak, bowiem, wynika z nie budzących wątpliwości Sądu w tym zakresie zeznań świadków: R. K., J. C., D. M. oraz J. K., jak też wyjaśnień samego oskarżonego, w godzinach wieczornych dnia 10 maja 2013r., M. K. potracił przechodzącą

po przejściu dla pieszych E. M., w wyniku czego odniosła ona obrażenia ciała wskazane w opinii sądowo – lekarskiej: złamania łonowej, złamania kości krzyżowej i skręcenia kręgosłupa szyjnego. – Jak wskazał biegły, obrażenia te skutkowały naruszeniem czynności narządów jej ciała, który trwał dłużej niż 7 dni, a zatem takie, jakie zostały wyartykułowane w art. 157 §1 k.k.

Co więcej, jak wskazał biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, sytuację wypadkową spowodował M. K., który nie obserwował uważnie ruchu pieszych w okolicy oznakowanego znakami pionowymi i poziomymi przejścia dla pieszych, w związku z czym nie zachował szczególnej ostrożności, jaka pozwoliłaby mu na ustąpienie pieszej pierwszeństwa. – Działal, tym samym, wbrew art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym. – Mimo, natomiast, niekwestionowanych trudnych warunków jazdy, oskarżony miał możliwość prowadzenia prawidłowej obserwacji i wykonania odpowiednich manewrów, gdyż - jak wskazywali D. M. i E. M., piesza szła ona jednostajnym tempem i znajdowała się blisko chodnika znajdującego się po przeciwległej w stosunku do niej stronie jezdni, która przedzielona była wysepką. – Jak wskazał biegły, natomiast, od opuszczenia samej wysepki azylowej piesza na jezdni znajdowała się już około 3 s, a zatem, wystarczająco długo, by kierujący F. (...)ją zauważył.

M. K., zatem, nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czym spowodował wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1. – Tym samym, uznano go za winnego czynu z art. 177 § 1 k.k.

W związku z tym, oskarżonemu wymierzono karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, bacząc w szczególności, aby wymierzona kara była współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, a zatem, do rodzaju i charakteru naruszonego dobra, którym w niniejszej sprawie jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym, jak też okoliczności czynu.

Rozważono, w związku z tym, iż oskarżony poruszał się w trudnych warunkach: podczas intensywnych opadów deszczu, w warunkach utrudnionej widoczności. Wzięto też pod uwagę, iż pokrzywdzona w chwili zdarzenia ubrana była w ciemną odzież, która dodatkowo utrudniała jej zauważenie.

Wzięto też pod uwagę, że nie zachowując należytej ostrożności i nie udzielając pierwszeństwa, oskarżony działał nieumyślnie, jak również rozważono skutki wypadku, jakie poniosła E. M., w szczególności zaś okoliczność, iż proces jej leczenia jest długotrwały i nie zakończył się do chwili obecnej.

Wymierzając przedmiotową karę wzięto też pod uwagę, by sankcja ta spełniała swoje cele w zakresie prewencji szczególnej, a oskarżony nie powrócił do przestępstwa, jak i ogólnej, a zatem, by osobom z jego środowiska uzmysłowić, że za popełnianie przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym grozi surowa i nieuchronna kara.

Z uwagi na właściwości i warunki osobiste, w szczególności to, że oskarżony nie był wcześniej karany sądownie, Sąd doszedł do przekonania, iż wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, a dla osiągnięcia celów kary wystarczającym będzie jej wykonywanie przez oskarżonego w warunkach wolnościowych. Mając to na względzie wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zawieszono na okres dwóch lat próby. W ocenie Sądu okres ten będzie wystarczający, by skłonić oskarżonego do oczekiwanej refleksji.

W związku, natomiast, z okolicznością, iż, prowadzenie pojazdu mechanicznego przez oskarżonego, który nienależycie obserwował okolice przejścia dla pieszych – w trudnych warunkach jazdy, obligujących do tym bardziej wyteżonych obserwacji takich okolic, uznano, iż prowadzenie przez niego pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym zagraża obecnie bezpieczeństwu w komunikacji, w związku z czym Sąd orzekł o zakazie prowadzenia przez niego tego rodzaju pojazdów. Uznano, jednocześnie, iż wyeliminowanie M. K. z ruchu drogowego na 1 rok będzie wystarczające aby przeanalizował swoje zachowanie na drodze i wyciągnął z tego odpowiednie wnioski.

Z uwagi na popełnienie przez oskarżonego przestępstwa, Sąd za właściwe uznał orzeczenie na rzecz pokrzywdzonej nawiązki, która zadośćuczyni jej krzywdzie: choć w części zrekompensuje jej cierpienia fizyczne i strach o stan zdrowia i pomyślność prowadzonej rehabilitacji.

W związku, zaś, z faktem, że oskarżony obecnie nie jest zatrudniony, uznano, iż pokrycie przez niego kosztów postępowania doprowadziłoby do przerzucenia obowiązku ich pokrycia na jego rodzinę. Mając to na względzie, Sąd zwolnił M. K. od kosztów sądowych, w tym, od opłaty.

Uwzględniając, natomiast, wniosek obrońcy oskarżonego, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. D. kwotę 546,12 złotych z VAT tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu, której wysokość ustalił w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U. 2002, Nr 163, poz. 1348).